

Jak podreperować portfel zadłużonego emeryta?

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 11, sierpień 2022 12:02

Joanna Gryboś-Chechelska

Odsłony: 407

Waloryzacja, zmiany podatkowe i decyzje o wypłacie 13 i 14 emerytury, przynoszą wyższe wpływy na konta emerytów. Jednak inflacja na poziomie już 15,5% sprawia, że więcej też z nich wypływa. Dlatego słabiej uposażeni emeryci mogą ubiegać się o dodatki i dopłaty do czynszu lub energii.

Już 25 sierpnia br. do pierwszych grup emerytów trafią tzw. 14 emerytury. To 1338,44 zł brutto. Taką kwotę dostaną jednak tylko ci, których emerytura nie przekracza 2,9 tys. zł brutto. Po przekroczeniu tego progu „czternastka” będzie pomniejszana wg. zasady złotówka złotówkę. Dodatkowej emerytury nie dostaną ci, którzy mają świadczenie przekraczające 4 188,44 zł brutto. Z kolei w lipcu weszło w życie obniżenie stawki podatku dochodowego z 17% do 12%. Zmiana dotyczy przychodów uzyskanych od 1 stycznia tego roku. Odczuli to jednak tylko ci lepiej uposażeni, pobierający między 2,5 a 9,5 tys. zł brutto, gdyż przychody do 30 tys. zł są już zwolnione z podatku. Wcześniej kwietniu, na konta emerytów trafiła tzw. trzynasta emerytura w wysokości 1 338,44 zł brutto. W marcu w wyniku waloryzacji świadczenia wzrosły o 7%.

-Niestety nie oznacza to, że emeryci będą mogli pozwolić sobie na większą swobodę w zakupach. Jednocześnie według danych GUS ceny towarów i usług konsumpcyjnych w czerwcu 2022 r. były o 15,5% wyższe niż rok wcześniej. Co ważne na wysokość tego wskaźnika miały wpływ kategorie dóbr o istotnym znaczeniu w koszyku wydatków emerytów. O 24% wzrosły koszty związane z użytkowaniem mieszkania lub domu oraz korzystaniem energii elektrycznej. Żywność i napoje bezalkoholowe są droższe o 14%. Wydatki związane ze zdrowiem był o blisko 8% wyższe – wylicza Edyta Szymczak, prezes ERIF Biuro Informacji Gospodarczej.

O dodatek mieszkaniowy warto wystąpić w sierpniu

Co zrobić w sytuacji, gdy emerycki budżet się nie dopina? Warto poszukać możliwości uzyskania różnego rodzaju dodatków i dopłat wypłacanych np. przez samorządy. Na przykład warto złożyć wniosek o dodatek mieszkaniowy. Do jego uzyskania uprawnione są m.in. osoby, których średni miesięczny dochód na jedną osobę w gospodarstwie domowym z 3 miesięcy przed złożeniem wniosku jest równy albo niższy niż 40% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Obecnie będzie to więc nieco ponad 2 265 zł. W przypadku gospodarstw wieloosobowych wskaźnik ten wynosi 30%, co daje wartość 1 698,76 zł. Przyznanie dodatku i jego wysokość zależy od wielu elementów m.in. od wielkości mieszkania, wysokości czynszu i liczby osób w gospodarstwie domowym, ale w 2019 r. jego wysokość przekroczyła 200 zł. Jest on wypłacany na konto podmiotu pobierającego czynsz np. spółdzielni, co miesiąc, przez pół roku i potem trzeba ponowić całą procedurę. Łatwo policzyć, że w skali roku emerycki budżet może być odciążony nawet na kwotę zbliżoną do wysokości miesięcznej emerytury. Dodatkowym warunkiem jest regularne opłacanie czynszu. Jeśli będziemy zalegać z opłatami za mieszkanie przez co najmniej dwa miesiące, to wypłata dodatku będzie wstrzymana.

Ostatnie miesiące na dodatek energetyczny

Warto pofatygować się do urzędu miasta lub gminy, ewentualnie ośrodka pomocy społecznej i pobrać odpowiedni wniosek. Można tam też dostać informację o innych podobnych dodatkach. Na przykład osoby, które spełniają kryteria dotyczące dodatku mieszkaniowego, najprawdopodobniej będą też uprawnione do otrzymania tzw. dodatku osłonowego z tytułu wzrostu cen energii. Samotnie mieszkający emeryt, z dochodami nieprzekraczającymi 2100 zł, będzie mógł liczyć na dodatkowe środki w wysokości od 400 do 500 zł. Jeśli mieszka w gospodarstwie domowym liczącym sześć i więcej osób, a dochód na osobę nie przekroczy 1500 zł, dodatek wynosi od 1150 do 1437,50 zł. Wnioski są przyjmowane od

Jak podreperować portfel zadłużonego emeryta?

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 11, sierpień 2022 12:02

Joanna Gryboś-Chechelska

Odsłony: 407

początku tego roku, ale można je składać do końca października 2022 r. Wówczas środki powinny trafić na konto uprawnionego do 2 grudnia.

Koszty odsetek coraz wyższe

-Warto rozważyć korzystanie z różnych dopłat, aby nie dopuścić do powstania zaległości w opłacie czynszu, rachunków za energię czy innych. Pamiętajmy, że wraz ze wzrostem stóp procentowych, wzrosły też wysokości odsetek od zadłużenia, których może żądać wierzyciel – podkreśla Edyta Szymczak.

Na przykład od zaległości w płatnościach w okresie od 29 maja 2020 r. do 6 października 2021 r. można było żądać 5,6% odsetek ustawowych. Obecnie, od 8 lipca, po kolejnej podwyżce stóp procentowych przez NBP, to już 12%. Dla wielu emerytów to poważny problem, bo z danych ERIF Biuro Informacji Gospodarczej wynika, że średnie tzw. zobowiązanie negatywne płatnika w wieku 65 i więcej lat, to po pierwszej połowie 2022 r. już prawie 12,5 tys. zł. To znaczy, że na tyle opiewają niespłacone w terminie raty pożyczek i kredytów lub przeterminowane rachunki za różne usługi. Jak to się przekłada na konkretne kwoty? Dla uproszczenia przyjmijmy, że takie zobowiązanie stało się wymagalne z początkiem stycznia 2021 i zostało spłacone po pół roku, czyli z końcem czerwca. Wówczas naliczone odsetki ustawowe wyniosłyby około 340 zł. Jeśli policzymy je obecnie, to za pół roku, licząc od początku lipca, do końca grudnia 2022 r. wyjdzie około 750 zł odsetek.

Królują pożyczki, kredyty i multimedia

Z czego wynikają niezapłacone w terminie zobowiązania, które skutkują tzw. wpisem negatywnym do bazy biura informacji gospodarczej? W segmencie konsumentów powyżej 65 roku życia, 69% negatywnych wpisów wynika z różnego rodzaju pożyczek i kredytów. Przy czym na tę wartość składają się w większej mierze zobowiązania wobec firm pożyczkowych (43%) niż banków (26%). Kolejne 26% to zobowiązania wobec tzw. branży multimedialnej. W tej kategorii mieszczą się nie tylko zaległe rachunki za telefon czy telewizję, ale też umowy zakupu towaru na raty.

Co ciekawe, struktura takich zobowiązań osób w wieku powyżej 65 roku życia różni się w zależności od miejsca zamieszkania. Na przykład w województwie podlaskim 42% wpisów negatywnych dotyczyło pożyczek, to najniższy wskaźnik w Polsce. Na drugim biegunie znaleźli się mieszkańcy województwa śląskiego, dla których ten wskaźnik wyniósł 52%. W segmencie wpisów dotyczących branży bankowej rozpiętości są mniejsze. Na przykład najmniejszy odsetek wpisów negatywnych z branży bankowej jest w województwie podkarpackim (19%), a największy (24%) w województwach: łódzkim, śląskim i świętokrzyskim. Najstarsi mieszkańcy tego ostatniego województwa mają z kolei najmniejszy w Polsce odsetek wpisów negatywnych w segmencie „multimedia” – 22%. Najwyższy jest w województwie dolnośląskim – 33%.

Źródło: IP